

Sygn.akt III AUa 175/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Sołowińska

Sędziowie: Dorota Elżbieta Zarzecka

Teresa Suchcicka

Protokolant: Magdalena Zabielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 września 2020 r. w B.

sprawy z odwołania R. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy R. N.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 kwietnia 2017 r. sygn. akt V U 1148/16

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję z 23 września 2016 r. i przyznaje R. N. prawo do emerytury określonej przepisem art.28 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od 1 sierpnia 2016 r.;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz R. N. 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję;

IV. przyznaje radcy prawnemu R. R. ze Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w Białymstoku) wynagrodzenie z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych, powiększonej o należny podatek od towarów i usług.

Dorota Elżbieta Zarzecka Alicja Sołowińska Teresa Suchcicka

Sygn. akt III Aua 175/20

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 23 września 2016 r. wydaną w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887)

odmówił R. N. prawa do emerytury, ponieważ wnioskodawca nie udokumentował, co najmniej 20-letniego okresu ubezpieczenia. Na podstawie dokumentów dołączonych do wniosku Zakład przyjął za udowodnione okresy składkowe w łącznym wymiarze 11, lat 5 miesięcy i 19 dni. Organ rentowy nie uwzględnił zatrudnienia wnioskodawcy w M. (...) w Ł. w okresach od 1 kwietnia 1965 r. do 31 marca 1966 r., od 1 stycznia 1967 r. do 31 marca 1967 r., od 1 listopada 1967 r. do 31 marca 1968 r., ponieważ nie podlegał on wówczas ubezpieczeniu społecznemu. Nie uwzględniono również okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 11 sierpnia 1958 r. do 30 października 1962 r. z uwagi na brak dokumentów potwierdzających posiadanie gospodarstwa rolnego w roku 1958 oraz powierzchni gospodarstwa do końca 1961 r. oraz okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 lipca 1977 r. do 31 marca 1998 r., ponieważ okres ten został uwzględniony przy ustalaniu prawa do świadczenia rolniczego.

Powyższa decyzja została zaskarżona przez R. W. on o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury od 12 sierpnia 2016 r., a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Kwestionował nieuwzględnienie okresu pracy w gospodarstwie rolnym od 11 sierpnia 1958 r. do 30 października 1962 r. oraz okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Zdaniem odwołującego się nie wszystkie okresy tego ubezpieczenia służyły ustaleniu prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 4 kwietnia 2017 r. oddalił odwołanie i przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Białymstoku radcy prawnemu M. T. 180 złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Podstawą wydania tego wyroku były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 27, art. 28 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r. poz. 887)

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że R. N. urodził się (...) W dniu 12 sierpnia 2016 r w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w B. złożył wniosek o emeryturę. Decyzją z 23 września 2016 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury wskazując, że udowodnił okres ubezpieczenia wynoszący jedynie 11 lat, 5 miesięcy i 19 dni, zamiast wymaganych co najmniej 20 lat.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że sporne było posiadanie przez wnioskodawcę 20 lat stażu ubezpieczeniowego. Wynikało to z nieuwzględnienia w zaskarżonej decyzji spornych okresów zatrudnienia w M. (...) w Ł., a także pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 11 sierpnia 1958 r. do 30 października 1962 r. oraz niezaliczenia okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 lipca 1977 r. do 31 marca 1998 r.

W ocenie Sądu Okręgowego wyniki przeprowadzonego postępowania nie dały podstaw do uwzględnienia spornych okresów ubezpieczenia. Sąd nie uwzględnił wskazanych okresów zatrudnienia odwołującego w M. (...) w Ł., albowiem w tych okresach wnioskodawca nie został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego. Wynika to z „Potwierdzenia ubezpieczenia pracowników i innych ubezpieczonych” znajdującego się w aktach ZUS (k. 29-30 akt ZUS). Ubezpieczony nie przedstawił jakichkolwiek dowodów przeciwnych, które potwierdzałyby podleganie ubezpieczeniom i pracę w tych okresach. Sąd Okręgowy uznał, że skoro wnioskodawca w spornych okresach nie został zgłoszony do ubezpieczenia, to nie wykonywał wówczas pracy podlegającej obowiązkowi zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że okres ubezpieczenia rolniczego od 1 lipca 1977 r. do 31 marca 1998 r. nie może być zaliczony do ustalenia dochodzonego prawa do emerytury ponieważ został zaliczony do ustalenia prawa do świadczenia rolnego przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Według Sądu Okręgowego nie podlegał także zaliczeniu okres pracy odwołującego w gospodarstwie rolnym rodziców od 11 sierpnia 1958 r. do 30 października 1962 r. Wprawdzie zarówno R. N. przesłuchany w charakterze strony, jak i świadek F. W. twierdzili, że wnioskodawca

pracował w gospodarstwie rolnym rodziców, jednak z ich zeznań nie wynikało wprost w jakim okresie ta praca była świadczona. Ubezpieczony podnosił jedynie, że po ukończeniu szkoły podstawowej odbył kurs przysposobienia rolniczego, który trwał kilka miesięcy, a także, że na gospodarstwie rolnym rodziców - które obejmowało obszar 6,5 ha ziemi ornej oraz około 10 ha łąk i pastwisk - pracował od świtu do nocy. Natomiast F. W. podała jedynie bardzo ogólnie (bez wskazania czasookresu), że ubezpieczony codziennie pracował w gospodarstwie. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe zeznania, jakkolwiek były wiarygodne, to jednak nie wykazały w sposób dostateczny, że skarżący pracował w gospodarstwie rolnym rodziców od 11 sierpnia 1958 r. do 30 października 1962 r. W ocenie sądu pierwszej instancji zaliczenie nieudokumentowanych spornych okresów pracy w gospodarstwie rolnym na podstawie zeznań świadków lub przesłuchania strony zainteresowanej jest dopuszczalne tylko w przypadkach niebudzących żadnych wątpliwości co do spójnego i precyzyjnego - rodzajowego oraz czasowego potwierdzenia się udowodnianych okoliczności. W razie przeprowadzenia w zasadzie wyłącznie dowodów z zeznań świadka, nie mogą one, choćby ze względu na znaczny upływ czasu, stanowić wystarczająco pewnego źródła dla rekonstrukcji faktów o okresie pracy, jej wymiarze, rodzaju oraz pozostałych niezbędnych okoliczności, w szczególności, gdy dotychczas przedłożone dokumenty tego nie potwierdzają, a zeznania świadków obciążone są znacznym stopniem ogólnikowości, tak jak w niniejszej sprawie.

Apelację od tego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy. Zarzucił naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, wybiórczą i dowolną jego ocenę i w konsekwencji sprzeczność istotnych ustaleń z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie przez uznanie, iż:

a) okres pracy rolniczej od 1 lipca 1977 r. do 31. marca 1998 r. został przyjęty do świadczenia rolniczego, podczas gdy z pisma KRUS nie wynika jaki okres tej pracy powinien być uwzględniony do nabycia prawa do renty wnioskodawcy;

b) przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalnych wnioskodawcy nie podlegał uwzględnieniu okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rodziców od 11 sierpnia 1958 r. do 30 października 1962 r., pomimo że wnioskodawca i świadek F. W. stwierdzili, że wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze nie niższym niż 4 godziny dziennie.

2) naruszenie art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że skoro okres pracy rolniczej od 1 lipca 1977 r. do 31 marca 1998 r. został przyjęty przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego do świadczenia rolnego to okresy te nie mogą być uwzględniane podwójnie, tzn. zarówno do świadczeń rolniczych jak i świadczeń pracowniczych i pochodnych, podczas gdy art. 10 ust. 3 ustawy emerytalnej nie wyłącza możliwości uwzględnienia wnioskodawcy, któremu uprzednio została przyznana renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy także okresów przekraczających okres wskazany w art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznych rolników.

Wskazując na powyższe pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury od 12 sierpnia 2016 r. oraz zasądzenie opłaty z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 13 grudnia 2017 r., oddalił apelację R. N. od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 4 kwietnia 2017 r.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa procesowego są częściowo uzasadnione. Nie prowadzi to jednak do zmiany zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji postawił zbyt wysokie wymagania, co do przedstawienia środków dowodowych na okoliczność pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców w latach 1958-1962. Sąd uznał

pracę wnioskodawcy w latach 1958-1962 za pracę w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 10 ust. 3 o emeryturach i rentach z FUS.

Jak dalej wskazał Sąd Apelacyjny, w pozostałym zakresie ustalenia Sądu pierwszej instancji są prawidłowe, z tym że stwierdzenie, iż okres pracy od 1 lipca 1977 r. do 31 marca 1998 r. został przyjęty do świadczenia rolnego, nie jest precyzyjne. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, do ustalenia jakiego świadczenia został przyjęty ten okres oraz czy uwzględniony został do ustalenia prawa czy też wysokości świadczenia.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że decyzją z 26 marca 1998 r. wnioskodawcy przyznano rentę inwalidzką rolniczą. Do obliczenia jej wysokości uwzględniono 4,75 roku prowadzenia gospodarstwa rolnego przed 1.07.1977 r. nie więcej niż 25 lat przed spełnieniem warunków do renty inwalidzkiej, 5,5 roku opłacania składek na Fundusz Emerytalny (...), 11,83 lat opłacania składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego rolników w okresie od 1.01.1983 r. do 31.12.1990 r., 11,61 lat podlegania ubezpieczeniom emerytalno-rentowym po dniu 31.12.1990 r. oraz 2,42 lat podlegania innemu ubezpieczeniu. 15 sierpnia 2008 r. R. N. złożył wniosek o emeryturę rolniczą. Decyzją z 30 września 2008 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy emeryturę rolniczą od 1 września 2008 r. Do ustalenia prawa do świadczenia przyjęto: okres służby wojskowej od 31.10.1962 r. do 15.10.1964 r. (1 rok 11 miesięcy i 16 dni), okresy zatrudnienia od 1.04.1966 r. do 24.12.1966 r., od 1.04.1967 r. do 31.10.1967 r., od 1.04.1968 r. do 31.12.1970 r., od 1.01.1971 r. do 31.12.1974 r. oraz od 1.04.1979 r. do 31.08.1981 r., okres pracy w gospodarstwie rolnym od 1.01.1975 r. do 30.06.1977 r. (2 lata i 6 miesięcy) oraz okresy ubezpieczeń rolniczych od 1.07.1977 r. do 31.03.1998 r. (20 lat i 9 miesięcy).

Przy ustalaniu prawa do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych organ rentowy przyjął okresy składkowe przypadające w czasie: od 31.10.1962 r. do 15.10.1964 r., od 1.04.1966 r. do 11.12.1966 r., od 1.05.1968 r. do 22.11.1968 r., od 1.03.1969 r. do 31.12.1970 r., od 1.01.1971 r. do 31.12.1974 r. oraz od 1.04.1979 r. do 31.08.1981 r. (łącznie 11 lat, 5 miesięcy i 19 dni). W 2008 r. przyznano wnioskodawcy emeryturę rolniczą.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, istotą art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest umożliwienie uzupełnienia okresów brakujących do nabycia świadczeń w ramach systemu ubezpieczenia powszechnego. Niedopuszczalne byłoby natomiast doprowadzenie do sytuacji, w której te same okresy byłyby podstawą ustalenia prawa w systemie ubezpieczenia rolniczego oraz powszechnego. Artykuł 10 ust. 3 tej ustawy nie wyłącza natomiast możliwości uwzględnienia okresów pracy rolniczej w stażu składkowym, które nie zostały zaliczone do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury lub renty rolniczej.

Sąd Apelacyjny uznał, że zaliczeniu do emerytury rolniczej wnioskodawcy w pierwszym rzędzie podlegały okresy ubezpieczeń rolniczych od 1.01.1983 r. do 31.03.1998 r. oraz okres pracy i prowadzenia gospodarstwa rolnego od 1.07.1977 r. do 31.12.1982 r. i od 1.01.1975 r. do 30.06.1977 r. - łącznie 23 lata i 3 miesiące. Oznacza to, że w pozostałym zakresie do 100 kwartałów (25 lat) zaliczeniu podlegały okresy składkowe i nieskładkowe przewidziane w ustawie emerytalnej. W takich okolicznościach do emerytury przewidzianej w art. 28 ustawy zaliczyć należy okresy uznane przez organ rentowy (11 lat, 5 miesięcy i 19 dni), a ponadto jedynie pracę w gospodarstwie rolnym w okresie od 11.08.1958 r. do 30.10.1962 r. (4 lata 2 miesiące i 21 dni). Oznacza to, że wnioskodawca nie ma 20 lat stażu ubezpieczeniowego wymaganego do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

R. N. zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 10 ust. 1 oraz ust. 3 w zw. z art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez:

a) niewłaściwą wykładnię, zgodnie z którą w rozumieniu a contrario przepisu art. 10 ust. 3 okresy, które nie zostały zaliczone do okresów od których zależy prawo do emerytury/renty na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników - uwzględnia się przy ustalaniu prawa do emerytury na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przy czym w „sprzężeniu” z brakiem zastosowania art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 299, dalej jako „ustawa o ubezpieczeniu społecznym

rolników”) doszło do niewłaściwego wyliczenia okresu uzupełniającego, który mógł zostać zaliczony jako okres uzupełniający przy ustaleniu prawa do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń;

b) błędną wykładnię prowadzącą do dokonania wyliczeń okresów uznanych jako składkowe (w rozumieniu art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) z pominięciem czasookresu niebranego pod uwagę przy wyliczeniu prawa do renty rolniczej - zgodnie z art. 21 ust. 2 pkt 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, tj. okresów ponad 5-letni okres ubezpieczenia;

c) przez brak przyznania prawa do emerytury z FUS wnioskodawcy mimo posiadanych okresów składkowych oraz bezprawną odmowę możliwości zweryfikowania i wyboru systemu ubezpieczeń, z jakiego wypłacane będzie świadczenie emerytalne, co skutkowało jednocześnie naruszeniem prawa i gwarancji ubezpieczonego - wynikających z Konstytucji RP - do otrzymywania emerytury w najkorzystniejszym możliwym wariantcie;

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 19 ust. 1 w zw. z art. 33 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (w brzmieniu obowiązującym przed 2009 r.) - polegające na niezasadnym zastosowaniu tego przepisu w warunkach przedmiotowej sprawy i błędnym przyjęciu, że zostały spełnione przesłanki z art. 19 ust. 1 ustawy, mimo braku wniosku ubezpieczonego o przyznanie emerytury rolniczej i tym samym pominięciu zastosowania art. 33 ust. 1 i 2 ustawy mimo istnienia zbiegu i wyboru przez uprawnionego do korzystania z renty rolniczej, a następnie uprawnienia do wyboru emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego oddalenia apelacji.

III. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 467 § 4 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak dokonania uzupełnienia w postępowaniu dokumentacji organu rentowego i pominięcie przez przewodniczącego przy wstępnym badaniu sprawy apelacyjnej obowiązku zwrotu materiału sprawy celem uzupełnienia - mimo istotnych braków w dokumentacji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w zakresie: braku decyzji o przyznaniu prawa do emerytury rolniczej; wniosku odwołującego o przyznanie prawa do emerytury rolniczej; dokumentacji potwierdzającej okresy, termin i wysokość pobieranej przez ubezpieczonego emerytury rolniczej oraz dokumentu wyliczeniowego podstawy przyznania renty rolniczej;

IV. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 212 k.p.c. w zw. a art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, przez dokonanie przez Sąd Apelacyjny własnych ustaleń faktycznych - które nie były przedmiotem ustaleń Sądu pierwszej instancji - w zakresie rzekomego wnioskowanego przez R. N. przyznania prawa do emerytury rolniczej w 2008 r. (co odwołujący od początku kwestionował), oraz ustalenie stanu sprawy przy niekompletnych dowodach w tym zakresie, jak również zbyt pobieżnym i lakonicznym odniesieniu się w uzasadnieniu wyroku do ustaleń Sądu Okręgowego.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu drugiej z 13 grudnia 2017 r. oraz przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego. Ponadto wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zakresie sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej - koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części; na podstawie art. 102 k.p.c. o odstąpieniu obciążania odwołującego się kosztami postępowania wywołanego niniejszą skargą kasacyjną.

Sąd Najwyższy wyrokiem z 4 grudnia 2019 r. (II UK 198/18) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy uznał, że skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w polskim systemie ubezpieczeń obowiązuje przyjęta w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników zasada jednego świadczenia (tzw. zasada niekumulacji), która dotyczy zbiegu świadczenia przysługującego z tytułu prawa do renty lub emerytury rolniczej ze świadczeniem przysługującym z tych samych

tytułów, ale z innego ubezpieczenia społecznego. Zasadę tę statuuje art. 33 ust. 2 tej ustawy przewidujący, że w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przysługującej na podstawie ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu urodzonemu przed dniem 31 grudnia 1948 r. wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie. Tym samym przepis ten reguluje wyłącznie kwestię zbiegu prawa do świadczenia w sytuacji, w której jedna i ta sama osoba spełnia warunki do przyznania więcej niż jednego świadczenia (emerytury lub renty) z różnych systemów ubezpieczeniowych, przy czym wybór świadczenia należy do sfery autonomii ubezpieczonej/ubezpieczonego uprawnień i nie podlega kontroli organu rentowego i sądów. To znaczy, że nawet jeżeli osoba uprawniona do świadczeń z ubezpieczeń społecznych zażąda wypłaty niższego świadczenia, żądanie to musi zostać uwzględnione (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r., II UK 186/13, oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 października 2010 r., K 16/08, OTK-A 2010 nr 8, poz. 72). Wobec powyższego nie budzi wątpliwości, że art. 33 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników ma zastosowanie, gdy ubezpieczony nabywa prawo do emerytury lub renty w obu systemach ubezpieczenia społecznego, tj. rolniczym i powszechnym.

Sąd Najwyższy wskazał, że zasadę jednego świadczenia realizuje pośrednio rozwiązanie zawarte w art. 20 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 10 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, które przewiduje możliwość uzyskania świadczenia w danym systemie (powszechnym lub rolniczym) także wtedy, gdy ubezpieczony nie zdołał zgromadzić w danym systemie wystarczającego stażu ubezpieczeniowego wymaganego do przyznania mu prawa do emerytury z tego właśnie systemu, co następuje przez doliczenie stażu ubezpieczeniowego z drugiego systemu. Jest to międzysystemowe rozwiązanie normatywne korzystne dla ubezpieczonego i uwzględniające jego interes, ponieważ w przeciwnym wypadku brak wymaganego stażu emerytalnego skutkowałby niemożnością nabycia prawa do emerytury w żadnym z tych dwóch systemów ubezpieczeniowych. Wspomniana zasada pozostawia uznaniu ubezpieczonego, który z nich wybierze do uzyskania świadczenia emerytalnego. Według wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2007 r., II UK 164/06 (OSNP 2008 nr 11-12, poz. 172), dokonanie przez ubezpieczonego wyboru co do zaliczenia wskazanego okresu do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo do emerytury w określonym systemie (powszechnym lub rolniczym), uniemożliwia późniejsze zaliczenie tego samego okresu w innym systemie. A zatem nie budzi wątpliwości, że decydujące znaczenie ma wola ubezpieczonego także w sytuacji, gdy zaliczenie okresu ubezpieczenia rolniczego do okresów warunkujących nabycie prawa do emerytury pracowniczej umożliwi mu nabycie tego ostatniego świadczenia, ale jednocześnie pozbawi prawa do emerytury rolniczej. Z dniem 1 stycznia 1999 r. doszło do zmiany stanu prawnego i przestał obowiązywać art. 15 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267), który stanowił, że okresów działalności objętej odrębnymi przepisami o ubezpieczeniu społecznym lub o zaopatrzeniu emerytalnym, o których mowa w art. 13 ust. 3 pkt 5, nie uwzględnia się przy ustalaniu prawa do świadczeń określonych w ustawie, jeżeli z tytułu tej działalności zostały spełnione warunki do świadczeń na podstawie tych odrębnych przepisów. Ustawodawca na organ rentowy nałożył jednak obowiązek udzielania ubezpieczonym informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień, w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczeń (zob. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, Dz.U. Nr 237, poz. 1412 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r., I UK 17/16, OSNP 2018 nr 3, poz. 36; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 130/11). Zwłaszcza w sytuacji, gdy automatyczne zaliczenie danych okresów ubezpieczenia przez organ rentowy pozbawiałoby ubezpieczonego prawa do emerytury, którą nabył w innym systemie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2018 r., II UK 706/16).

Powracając na grunt omawianej sprawy Sąd Najwyższy zauważył, iż w odniesieniu do ubezpieczonego zostały wydane trzy decyzje: decyzja „pierwsza” przeliczająca emeryturę rolniczą (k. 89-90 akt KRUS) z dnia 30 września 2008 r., decyzja „zamienna” przeliczająca rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy (k. 92-93 akt KRUS) z dnia 30 września 2008 r. oraz decyzja przyznająca prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy z dnia 3 listopada 2008 r. (wzmianka w treści decyzji na k. 94 akt KRUS, brak osobnej decyzji w aktach). Zatem zgodnie z dotychczas zebrany materiał dowodowy, to właśnie renta, a nie emerytura, była wypłacana ubezpieczonemu, o czym poza niebudzącą wątpliwości wzmianką w treści innego rodzaju decyzji, świadczy także dokumentacja dotycząca zawieszenia wypłaty części uzupełniającej renty oraz jej podjęcia (k. 94 i 109 akt KRUS).

Sąd Najwyższy zgodził się z Sądem Apelacyjnym, iż co do zasady tych samych okresów stażu ubezpieczeniowego nie można zaliczać dwa razy do różnych świadczeń (emerytura pracownicza i emerytura rolnicza), to jednak w omawianej sprawie szczególnie istotne jest – na co zwrócił uwagę skarżący – że w jego przypadku emerytura rolnicza choć wyliczona, nie została faktycznie przyznana i wypłacona (zgodnie z dotąd zgromadzonym materiałem dowodowym), a zatem w tym stanie sprawy nie można odmówić mu zaliczenia okresów, które jedynie hipotetycznie mogłyby obejmować, do stażu potrzebnego do nabycia prawa do emerytury pracowniczej. Do stażu tego, co oczywiste, nie mogą natomiast zostać zaliczone okresy uwzględnione przy wyliczeniu renty rolniczej, bowiem ta została ubezpieczonemu rzeczywiście przyznana, co sam przyznał. Ewentualnie, nie mogłyby zostać uwzględnione okresy zaliczone do emerytury rolniczej, jeżeli w postępowaniu zostałyby udowodnione, że taka emerytura była przez ubezpieczonego faktycznie pobierana, co jednak dotąd nie nastąpiło.

Sąd Najwyższy wskazał, że słusznie podniósł skarżący, iż zebrany w toku sprawy materiał dowodowy wymaga uzupełnienia o decyzję o przyznaniu prawa do emerytury rolniczej (jeżeli taka była wydana), a także o przyznaniu prawa do renty rolniczej (w załączonych aktach KRUS znajduje się co prawda wzmianka o jej wydaniu, jednakże wciąż brak oryginału lub choćby kopii właściwej decyzji), a ponadto o wniosek odwołującego o przyznanie prawa do emerytury rolniczej (jeżeli został złożony), a także o dokumentację potwierdzającą okresy, termin i wysokość faktycznie pobieranej przez ubezpieczonego emerytury rolniczej (jeżeli rzeczywiście była pobierana).

Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona i w konsekwencji prowadziła do zmiany zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie R. N. prawa do emerytury określonej przepisem art. 28 ustawy emerytalnej od miesiąca złożenia wniosku o to świadczenie, tj. od 1 sierpnia 2016 r.

Kierując się stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w motywach uchylonego wyroku, Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę zgromadził akta KRUS dotyczące wnioskodawcy, z których wynika następujący stan faktyczny. Rozpoznając wniosek R. N. z dnia 25 lutego 1998 r. organ rentowy decyzją z 26 marca 1998 r. przyznał mu rentę rolniczą po raz pierwszy od 1 lutego 1998 r. do 30 września 1998 r. (k. 18-19 akt KRUS). Następnie decyzją z 14 października 1998 r. (k. 45-46 akt KRUS), świadczenie to zostało przedłużone do 31 października 1999 r., zaś decyzją kolejną z 21 października 1999 r. (k. 56-57 akt KRUS) przyznano wnioskodawcy rentę rolniczą od 1 listopada 1999 r. bezterminowo. Wypłata renty należnej wnioskodawcy była początkowo zawieszona w wysokości 50 % części uzupełniającej, natomiast od 1 września 1999 r. zawieszenie dotyczyło 100 % części uzupełniającej. Po złożeniu przez R. N. umowy dzierżawy gospodarstwa rolnego z 18 listopada 1999 r. (k. 65 akt rentowych), organ rentowy podjął wypłatę renty rolniczej w całości. W dniu 12 września 2008 r. R. N. złożył do KRUS wniosek o przeliczenie renty rolniczej, a powoływał się na osiągnięcie 11 lutego 2007 r. wieku emerytalnego 65 lat. W wykonaniu tego wniosku, decyzją z 30 września 2008 r. (znak GE) Prezes KRUS ustalił wysokość emerytury rolniczej wnioskodawcy (k. 89-90 akt KRUS). Fakt ten organ rentowy potwierdził w piśmie złożonym do akt sprawy na k. 136. W decyzji ustalającej wysokość emerytury rolniczej z 30 września 2008 r. KRUS powołał się na przepis art. 33 ust. 1 ustawy w 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, w świetle którego, w razie zbiegu prawa do emerytury z prawem do renty na podstawie ustawy, uprawnionemu przyznaje się jedno świadczenie – wyższe lub wybrane. Z załączonych akt KRUS wynika jednocześnie, iż w dniu 30 września 2008 r. organ ten w stosunku do wnioskodawcy wydał drugą decyzję dotyczącą wysokości renty (k. 92-93 akt KRUS), ustalając kwotę renty rolniczej od 1 listopada 2008 r. w wysokości łącznie 846,33 zł, a do wypłaty 724,33 zł miesięcznie. Z porównania obu decyzji wydanych 30 września 2008 r. wynika, że kwota ustalonej renty rolniczej była wyższa w porównaniu z wysokością emerytury.

Z ustaleń Sądu Apelacyjnego ponad wszelką wątpliwość wynika, że pomimo ustalenia wnioskodawcy wysokości emerytury rolniczej, świadczenie to nie było mu wypłacane. Po ustaleniu wysokości emerytury w dalszym ciągu była wypłacana renta rolnicza. Potwierdzeniem tego jest decyzja z 3 listopada 2009 r. (k. 94 akt KRUS), mocą której od 1 grudnia 2009 r., w związku z wygaśnięciem umowy dzierżawy z 18 listopada 1999 r., organ rentowy zamienił wypłatę

części uzupełniającej renty w 100%, a kolejną decyzją z 25 stycznia 2010 r. podjął wypłatę zawieszony części renty wobec przedłożenia umowy dzierżawy.

W dniu 12 sierpnia 2016 r. R. N. złożył do ZUS wnioski o przyznanie emerytury. Jako okresy ubezpieczenia od których zależy prawo do emerytury wskazywał okresy pracy w Spółdzielni Usługowo- (...) w B. w latach 1965-1974 i 1979-1982, okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 11 sierpnia 1958 r. do 30 października 1962 r. oraz okresy ubezpieczenia rolniczego od 1 lipca 1977 r. do 31 marca 1998 r.

Przy ustalaniu prawa do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ZUS uznał za bezsporne okresy ubezpieczenia wynoszące 11 lat, 5 miesięcy i 19 dni – k. 33 akt ZUS), na które składają się:

- okres zasadniczej służby wojskowej: 31 października 1962 r. – 15 października 1964 r.,

- zatrudnienie w Spółdzielni Usługowo- (...) w B. w okresach: 1 kwietnia 1966 r. – 11 grudnia 1966 r., 1 maja 1968 r. – 31 maja 1968 r., 1 czerwca 1968 r. – 22 listopada 1968 r., 1 marca 1969 r. – 31 grudnia 1970 r., 1 stycznia 1971 r. – 31 grudnia 1974 r. i od 1 kwietnia 1979 r. do 31 sierpnia 1981 r.

Na tej podstawie organ rentowy odmówił wnioskodawcy emerytury przewidzianej przepisem art. 27 oraz 28 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. ZUS nie zaliczył wnioskodawcy do stażu emerytalnego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 11 sierpnia 1958 r. do 30 października 1962 r. z uwagi na brak dokumentów potwierdzających posiadanie gospodarstwa rolnego oraz powierzchnię gospodarstwa oraz okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 lipca 1977 r. do 31 marca 1998 r., ponieważ ten okres został uwzględniony przy ustalaniu prawa do świadczenia rolniczego, a także okresów zatrudnienia w ówczesnej M. (...) w Ł. od 1 kwietnia 1965 r. do 31 marca 1966 r., od 1 stycznia 1967 r. do 31 marca 1967 r., od 1 listopada 1967 r. do 31 marca 1968 r., ponieważ w tych okresach nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę ponownie, w całości podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w uzasadnieniu wyroku tego sądu z 13 grudnia 2017 r. co do zaliczenia do stażu emerytalnego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 11 sierpnia 1958 r. (ukończenie 16 lat) do 30 października 1962 r. Na tę okoliczność sąd pierwszej instancji przesłuchał świadka F. W. oraz w charakterze strony wnioskodawcę i chociaż stwierdził, że z ich zeznań wynika, że wnioskodawca pracował w gospodarstwie rolnym, a zeznania ocenił jako wiarygodne, to jednak odmówił zaliczenia wnioskowanego okresu wskazując, że zeznania były bardzo ogólne. Sąd Okręgowy ze zgromadzonego w tym zakresie materiału dowodowego nie wyprowadził prawidłowych wniosków, czym naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy, iż gospodarstwo rolne rodziców wnioskodawcy (6,5 ha ziemi ornej oraz około 10 ha łąk i pastwisk) należało do średnich. Fakt posiadania gospodarstwa przez rodziców wnioskodawcy jest niewątpliwy, co potwierdza także informacja Starostwa Powiatowego w B. (k. 12 akt ZUS). Według zeznań skarżącego na gospodarstwie oprócz niego pracowali rodzice, natomiast młodsze rodzeństwo wyjechało uczyć się do S.. Wnioskodawca od urodzenia zamieszkiwał z rodzicami w miejscowości Ł., w obrębie której położone było gospodarstwo rolne. Po ukończeniu szkoły podstawowej odbywał kursy przysposobienia rolniczego, a następnie przejął gospodarstwo rolne po rodzicach. Od 31 października 1962 r. R. N. powołany został do odbycia zasadniczej służby wojskowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okresie do czasu powołania do wojska, wnioskodawca zamieszkiwał z rodzicami i pracował na gospodarstwie rolnym, a praca ta stanowiła jego oraz rodziców jedyne źródło utrzymania. Rodzice wnioskodawcy poza gospodarstwem nie pracowali.

Doliczając do uwzględnionego przez ZUS okresu ubezpieczenia wynoszącego 11 lat, 5 miesięcy i 19 dni, okres pracy w gospodarstwie rolnym od 11 sierpnia 1958 r. do 30 października 1962 r., tj. 4 lata, 2 miesiące i 21 dni, R. N. legitymuje się okresem wynoszącym 15 lat, 8 miesięcy i 10 dni, a zatem krótszym niż 20 lat wymaganym do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 28 ustawy emerytalnej.

Istotne zatem w rozpoznawanej sprawie pozostawało ustalenie, czy wskazywany okres ubezpieczenia rolniczego od 1 lipca 1977 r. do 31 marca 1998 r. należy uwzględnić przy ustalaniu prawa do emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe:

- 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,
- 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,
- 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Z kolei ust. 3 stanowi, że okresów, o których mowa w ust. 1 i 2, nie uwzględnia się, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Przepis art. 10 ust. 3 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS nie wyłącza zatem możliwości uwzględnienia okresów pracy rolniczej (ubezpieczenia rolniczego) w stażu składkowym, które nie zostały zaliczone do nabycia prawa do emerytury lub renty rolniczej. Nie ulega natomiast wątpliwości, że cytowany przepis uniemożliwia ponowne zaliczenie tych samych okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego, które już wcześniej zostały zaliczone do okresu od którego uzależnione było nabycie prawa do renty lub emerytury rolniczej. Kierując się literalną wykładnią językową przepisu art. 10 ust. 3 ustawy emerytalnej należy przyjąć, że nie można uwzględnić tylko tych okresów, które zostały zaliczone do stażu ubezpieczeniowego, od którego zależało nabycie prawa do świadczenia rolniczego (emerytury lub renty).

W przypadku R. N. ustalone zostało, o czym była mowa na wstępie uzasadnienia, że ma on ustalone (od lutego 1998 r.) i pobiera nieprzerwanie rentę rolniczą. Do ustalenia prawa do renty rolniczej w przypadku skarżącego koniecznym było wykazanie 5 lat ubezpieczenia, co wynika z przepisu art. 21 ust. 1 i ust. 2 pkt 5 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, przy czym z mocy art. 21 ust. 8, ten 5 letni okres powinien przypadać w okresie ostatnich 10 lat przed złożeniem wniosku o przyznanie renty rolniczej. Wniosek o rentę rolniczą R. N. złożył 25 lutego 1998 r., a zatem konieczny do przyznania renty rolniczej okres ubezpieczenia tj. 5 lat, powinien przypadać w latach 1988 – 1998. Wykazany przez skarżącego okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i opłacania składek z tego tytułu od 1 lipca 1977 r. do 1988 r. nie miał znaczenia dla ustalenia prawa do renty rolniczej i nie był „wykorzystany” przy ustalaniu prawa do renty rolniczej. Dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego okres ten może być uwzględniony przy ustalaniu prawa do emerytury w systemie pracowniczym.

Przepis art. 10 ust. 1 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS pozwala uzupełnić okresy składkowe i nieskładkowe okresami pracy w gospodarstwie rolnym do rozmiaru najbliższego stażu okresów składkowych i nieskładkowych w zakresie wymaganym i koniecznym do nabycia określonych uprawnień emerytalnych. Oznacza to, że jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe nie przekraczają w przypadku mężczyzny 20 lat, to możliwe jest ich uzupełnienie okresami wskazanymi w art. 10 ust. 1 ustawy jedynie w celu nabycia prawa do tzw. niepełnej emerytury na podstawie art. 28 ustawy emerytalnej. Dopiero gdy okresy składkowe i nieskładkowe przekraczają 20 lat (15 lat w przypadku kobiety), to możliwe jest ich uzupełnienie okresami, o jakich mowa w art. 10 ust. 1 ustawy do nabycia pełnych uprawnień emerytalnych (por. wyrok SN z 11 stycznia 2011 r. I UK 246/10, LEX 738534; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 29 maja 2019 r. III AUa 242/19, LEX 2781381).

Odnosząc powyższe do rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że skoro R. N. wykazał 11 lat, 5 miesięcy i 19 dni okresów składkowych i nieskładkowych (uwzględnionych przez ZUS), to możliwe jest uwzględnienie okresów pracy w gospodarstwie rolnym w zakresie koniecznym do ustalenia 20 letniego okresu ubezpieczenia, warunkującego nabycie prawa do emerytury określonej przepisem art. 28 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Po uwzględnieniu w stażu emerytalnym okresu pracy w gospodarstwie rolnym od 11 sierpnia 1958 r. do 30 października 1962 r. (4 lata, 2 miesiące i 21 dni) i brakującego do 20 letniego ubezpieczenia okresu 4 lat, 3 miesięcy i 20 dni ubezpieczenia rolniczego przypadającego w okresie od 1 lipca 1977 r. do 25 lutego 1988 r. R. N. legitymuje się wymaganym stażem emerytalnym, określonym przepisem art. 28 ustawy.

Brak jest natomiast podstaw do przyznania emerytury przewidzianej przepisem art. 27 ustawy emerytalnej z powodu ograniczenia możliwości uwzględnienia okresów ubezpieczenia rolniczego – pracy w gospodarstwie rolnym do wykazania 25 lat stażu emerytalnego. W tym zakresie Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Natomiast apelacja w części dotyczącej odmowy przyznania emerytury określonej przepisem art. 28 jako uzasadniona podlegała uwzględnieniu i skutkowałą zmianą wyroku sądu pierwszej instancji i decyzji ZUS, poprzez przyznanie wnioskodawcy emerytury od 1 sierpnia 2016 r. tj. od miesiąca złożenia wniosku – art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. zasądzając na rzecz skarżącego 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za druga instancję (§ 10 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) oraz zwrot opłaty za apelację - 30 zł oraz za skargę kasacyjną – 30 zł.

O kosztach zastępstwa procesowego skarżącego w postępowaniu kasacyjnym sąd orzekł na mocy § 16 ust. 4 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Dorota Elżbieta Zarzecka Alicja Sołowińska Teresa Suchcicka